

Częstochowa pozbywa się bezdomnych

16 grudnia 2019

MOPS w Częstochowie wstrzymał wsparcie finansowe dla schroniska dla bezdomnych mężczyzn. Ośrodek zawiesił współpracę z Caritasem, a SLD-owskie władze miasta chcą ich przenieść do odległego o ok. 65 km Bełchatowa.

„Informacja ta o tyle jest przykra, że poszkodowanymi są bezdomni traktowani jak „towar”, który można przewozić z miejsca na miejsce bez rozmowy i odpowiedniego przygotowania. Podopieczni są zbulwersowani – osobiście ich rozumiem – bo po raz kolejny traktowani są przedmiotowo i na zasadzie „za ile” możemy pozbyć się problemu” – pisze ks. Marek Bator, dyrektor Caritas Archidiecezji Częstochowskiej w oświadczeniu zamieszczonym na stronie Caritas częstochowskiej. „Schronisko to niewielki dom w którym możemy dać schronienie 45 osobom. To ludzie schorowani, bez środków do życia – a średnia wieku mieszkańców to 60 lat. Chcą mieszkać w Częstochowie – bo to są częstochowianie” – pisze ks. Bator.

Mieszkańcy częstochowskiego schroniska nie chcą zmieniać adresu. Wielu z nich czeka na umówione wizyty lekarskie czy operacje, które mają odbyć się w częstochowskich szpitalach, część osób pracuje w Częstochowie.

Źródło: NowyObywatel.pl